Józef Skrzek – Moja muzyka (Live 1978 - 1981) (2014)

01. Otwarcie (Opening) - 01:16 02. Delta - 03:45 03. Przystań (Harbour) - 02:00 04. Ucieczka (Escape) - 02:28 05. Góra (Mountaine) - 10:10 06. Spokój (Calm) - 03:39 07. Wieża (Tower) - 01:17 08. Moja muzyka (My Music) - 27:13 Józef Skrzek - keyboards; Jerzy Piotrowski - drums (04)

Przepastne archiwa Józefa Skrzeka kryją zapewne jeszcze wiele skarbów. Artysta, znany z ogromnej pracowitości, sukcesywnie dzieli się nimi ze swoimi fanami. Już jakiś czas temu uruchomił sklepik na platformie Bandcamp i to właśnie tam po raz pierwszy zaprezentował (w lutym 2013 roku) „Moją muzykę" – materiał, który w ubiegłym miesiącu ukazał się również, za pośrednictwem wytwórni Viator Records, na płycie kompaktowej. Na krążku znalazły się solowe produkcje muzyka, choć spora część z nich zarejestrowana została w latach 1978-1980 podczas koncertów… SBB. Ale to nie powinno dziwić, ponieważ występując z rodzimą formacją, Skrzek często pozwalał sobie na syntezatorowe improwizacje, czego dowodem chociażby koncert w Buchholz. Całość spinają jednak klamrą kompozycje, które powstały na potrzeby telewizji, a mówiąc konkretniej – niezwykle popularnego na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku programu „Studio 2". Krótkie, brzmiące jak fanfary „Otwarcie" (sierpień 1981) przypomina miniatury, które artysta nagrał na potrzeby ścieżki dźwiękowej do filmu Piotr Szulkina „Wojna światów – następne stulecie".

W dalszej części mamy do czynienia z bardzo różnymi w klimacie pejzażami. „Delta" to prawdziwie kosmiczna, choć mocno klasycyzująca, wyprawa w dalekie przestrzenie; „Przystań" działa z kolei niezwykle kojąco, w przeciwieństwie do zwiewnej i tanecznej „Ucieczki", w której usłyszeć można również bębniącego Jerzego Piotrowskiego. „Góra" to nic innego jak „(Żywiec) Mountain Melody", czyli fragment doskonale znanej fanom SBB suity „Going Away", tym razem w zdecydowanie dłużej, bo ponad dziesięciominutowej wersji. Dzięki temu Skrzek ma czas, by raczyć słuchaczy przeróżnymi motywami. W adekwatnie do tytułu stonowanym „Spokoju" dominują brzmienia smyczków, a w króciutkiej, majestatycznej „Wieży" – organów (choć to jednak Polymoog). „Wieża" to zaledwie szkic, ale na tyle obiecujący, że można żałować, iż nie

znalazł odpowiedniego rozwinięcia. Tytułową „Moją muzykę” artysta nagrał dla „Studia 2” 12 kwietnia 1980 roku. Jest to w zasadzie niemal półgodzinna improwizacja, w której pan Józef prezentuje pełnię swoich ówczesnych możliwości sprzętowych, dorzucając do wcześniej już słyszanych instrumentów fortepian elektryczny. W warstwie muzycznej trudno oczekiwać cudów, to raczej rzecz dla najbardziej zagorzałych fanów. Skądinąd jednak wiemy, że ich nie brakuje, więc o sprzedaż albumu autor martwić się raczej nie musi. --- esensja.stopklatka.pl

This is an archival album by Polish bassist / keyboardist / composer Jozef Skrzek, one of the leading musicians in the country and the founder and leader of the legendary group SBB. This album concentrates on Skrzek as a synthesizer player and presents eight tracks, seven of which are performed only on synthesizers and one with features also the SBB drummer Jerzy Piotrowski. The opening and closing tracks were recorded solo live during TV shows and the remaining six tracks are fragments of live performances by SBB, edited out to showcase the synthesizer parts. All music was composed by Skrzek.

The music is a loosely connected series of ambient / electronic pieces, which are only marginally interesting. There are no real melodic themes developed and expanded by improvisations, but mostly loops and repetitive sounds which result in uneventful music, reminiscent of efforts by New Age / ambient artists. The closing, almost half hour long title track, is in fact pretty difficult to listen to without falling asleep.

Of course many diehard SBB fans will find this music to their liking, but honestly Skrzek is at his best when playing bass with SBB and making ass-kicking music that rocked Eastern Europe in the early years, rather than pretending to make "serious" music, which goes nowhere. Considering the plethora of available SBB and Skrzek live recordings, there comes a point when one should let the bygones be bygones and concentrate on new music, if possible, rather than dig out more pieces from the past which do not add anything to the long list of achievements by Skrzek or SBB.

This album is a first release on a new label called Viator Records, owned by Skrzek and dedicated to release his music, including more archival material like the one present on this album. --- adambaruch.com

download (mp3 @320 kbs):

yandex 4shared mega mediafire zalivalka cloudmailru uplea

back